

KURJER WARSZAWSKI

D. 26. Września.

ŚRODA.

Rok 1832.

N^o 259.

WSPOMNIENIA.

Soiuz z Morawianami 837.

JO. Xiąże Feldmarszałek, Namiestnik Królewski, dziś wyjechał dla zwiedzenia części Królestwa; ma wrócić za dni 10; w czasie Jego nieobecności, przydować będzie w Rządzie Zastępca Jego JW. Jenerał Lejtnant *Rautenstrauch*. — Kurs wczorajszy: Dukaty holend; nowe zł: 19 i gr: od 12 do 13; Assygna; Rosyjskie 100 rub: zł. 182 i gr: od 15 do 25; Listy zastawne zł. 89 i od grosza sreb: do 3; Obligacje udziałowe 344. — Były Dozór Szpitali Wojskowych celem uzupełnienia rachunku zfunduszw sobie powierzonych na opłatę żołdu za miesiąc Wrześień, Październik, Listopad, Grudzień r. z. 1831, tudzież Styczeń i Luty r. b. 1832 przynależącego, zawiadania interesowane Osoby mające prawo do tegoż za pełnione obowiązki w Szpitalach Wojskowych, do dnia 1 Listopada r. b. od daty niniejszego obwieszczenia po odbiór swych należności zgłosili się, w przeciwnym razie, sami sobie winę przypiszą, gdy pozostałe a nieodebrane fundusze jako oszczędność do skarbu wniesione zostaną. — Podług najnowszych i najdokładniejszych źródeł, wyszła w tym roku *Mapa pocztowa Królestwa Polskiego 1832*, i znajdując się do nabycia w Księgarni Augusta Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami po cenie, czarna złp. 3, kolorowana złp. 3 gr. 15. — Służący zbiegł z mieszkania swego Pana dopuściwszy się kradzieży wspólnie z służącym innego Pana; ten drugi żałując że musi się podzielić skradzionemi rzeczami, dopuścił się zbrodni morderstwa, gdyż współnika tej kradzieży kamieniem w głowę uderzył, a następnie gardło mu poderżnął; lecz chociaż

tak uderzony i bardzo zraniony, miał tyle siły że onegdaj wrócił do swego Pana. Jest oddany do Szpitala. — Czeladnik Szewcki, onegdaj chciał sobie odebrać życie przez powieszenie, lecz w chwili mającego się dopełnić samobójstwa, postrzeżony, pod dozór został oddany. Powodem tej zbrodni było próżniactwo, za co często bywał napominany. — Już wiele było przypadków szkodliwych z powodu nieostrożnego stawiania w oknach przy ich umywaniu; znowu i onegdaj wyrobница obmywając okna na pierwszym piętrze pod Nr 2921, przechyliła się i spadła na dół; ieszcze żyjącą odniesiono do Szpitala.

Z Petersburga. — Dnia 31 z. m. Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Króla *Sardynskiego* przy dworze tutejszym, Hrabia *Simonetti*, oddalał się na czas niciaki od swego obowiązku miał zaszczyt pożegnać N. PANA. — Tegoż dnia w nocy N. CESARZ wyjechał ze stolicy w podróż w głąb krain, dla odbycia przeglądu niektórych oddziałów wojsk swoich i zwiedzenia niektórych guberni. — Rozkazem dziennym CESARSKIM z d. 30 z. m. mianowani: Naczelnik 3ej dyw: grenadjerów Jenerał-Poruc: *Nabokow* 1, Dowodzącym korpusem grenadjerów, na miejsce Jen: Adjutanta *Chrapowickiego*, który na własne żądanie uwalnia się od wspomnianego obowiązku; Dowodzący 1ą dywizją pieszą Jen: Poruc: *Obruczew*, Naczelnikiem 3ej dywizji grenadjerów. — Przez ukaz CESARSKI do kapituły orderów, z d. 13 z. m., Adjutanci Inspektora całej osiedlonej jazdy Hrabi *Witta*, Kapitan puł-

ku konnych grenadierów gwardji *Czyrkowicz* i Rotmistrz pułku *Ufanów* gwardji *Hrabia Rzewuski*, mianowani kawalerami orderu *S. Stanisława* 3 klasy, za szczególną waleczność którą się odznaczyli w dniach 25 i 26 Sierpnia 1831 r. przy szturmie warowni *Warszawskich*. — Stosownie do ukazu *CESARSKIEGO* z d. 21 Grudnia 1830 roku, nałożone zostają areszta: w Guberni *Podolskiej* na wszelki ruchomy i nieruchomy majątek *Szlachcica Józefa* syna *Stefana Strojnowskiego*, i *Szlachcica Mikołaja* syna *Józefa Luczyńskiego* za należenie ich do powstania *Polskiego*, tudzież na wszelki majątek *Szlachcica Józefa* syna *Jana Dunina* który też należał do powstania, i był wziętym przy poddaniu się twierdzy *Zamościa*. — D. 31 z. m. spuszczone z warsztatów tutejszej admiralicji 44ch działową fregatę *Prozerpine*, założoną 10 Października 1831 i przewozowy okręt *Libawa* od 100 łasztów, założony 10 Listo: tegoż roku; oba okręty budował Kapitan inżynierów morskich *Atferjew*. — Nowy Teatr ukończony niedawno po nad główną tego miasta ulicą, zwaną *Newskim* propektem, otrzymał nazwisko *Teatru Alexandrińskiego*; otwarcie jego odbyło się tegoż dnia w obecności wszystkich członków *Rodziny* *Panującej*. — Do *Petersburga* przybyli: z *Nowogrodu*, Dowódca 2ej dyw: lekkiej iazdy gwardji *Jeni-Poru: Knorring*; z *Grodna* Senator *Hr: Wołłowicz*. — *Pp. Wilhem, Brandt* z synem, kupcy *Astrachańscy* wysłali 15 Lipca b. r. swoim kosztem pod wodzą officerów marynarki *Cesarskiej* 2 własne okręta *Jenisej* i *Nowaja-Zemla* namorze *Karśkie*, (wielką zatokę znajdującą się pomiędzy Gubernią *Tobolską* a *Archangelską*), dla szukania wejścia do rzeki *Jenisej*. Jeżeli przedsięwzięcie takowe uwieńczy spodziewany skutek, ściągnie ono nieomylnie uwagę wszystkich handlarzy, otwierając im no-

wą drogę do ogromnej części *Państwa Rossyjskiego* tak mało dotąd uczęszczanej.

Dnia 12 b. m. *Baron W. v. Werter* Poseł *Pruski* miał posłuchanie u *Króla Francuzów*; tenże *Monarcha* nazajutrz przybył do *Paryża* dla odbycia narady z *Ministrami*. — W *Paryżu* ieszczcze codziennie umiera z *cholery* po kilkanaście osób. — Jeden z *dzienników* twierdzi, że *armja Don Pedra* iest najuczęszszą w całej *Europie*, bo *officerowie* a nawet *żołnierze* tego *wojska* mówią prawie wszystkimi językami! — Z *Anglii* wysłano dla *Don Pedra* znaczną ilość koni. Także odpłynęło 300 ochotników powiększej części *żołnierzy Angiel: którzy już służyli w Portugalji i Hiszpanji*, a którzy teraz przyigli służbę w *wojsku Don Pedra*. Posłano oraz pewną ilość broni, amunicji it. p. — Odkryto tajną drogę, którą *Holendrzy* wnoicy sprowadzali żywność do *cytadelli Antwerpskiej*. — Główna kwatery *wojska Holen: iest ieszczcze w Tirlburgu*. — *Gwardja* *obywatelska Belgicka* codzień przez *dezercję* zmniejsza się znacznie. — *Uwaga* *politików* iest teraz wrócona na *działania Admir: Sartoriusza*. — *Malarz Kurt* otrzymał rozkaz wykończyć duży obraz przedstawiający *zaslubiny Królewny Ludwiki z Królem Belgickim*. — *Król Belgicki* teraz bardziej niż dawniej żąda aby *Król Holenderski* nie był nieograniczonym *Panem żeglugi na Skaldzie*. — Słychać, że *Jenerał Szase* każe strzelać do *robotników* *wzmacniających* *warownie Antwerpji*, ale podobno już ta *praca* iest ukończoną. — *Młoda Królowa Belgicka* często wspiera *biednych* *udających się* do *iej* *litościwego* *serca*. — W *Nant* we *Francji* z powodu *niespokojności*, *rewidowano* *wiele* *domów* a nawet *klasztor Zakonnic*. — *Wojsko Holenderskie* ciągle iest w *pogotowiu* do *wojny*, *artyllerja* *poimnaża się*; w *twierdzach* *utwo-*

rzono bataljony które w potrzebie mogą wyruszyć w pole. — Poseł Stanów Zjedno: Ameryki północnej ma przybyć z uznaniem Króla Belgickiego. — P. *Stratford Kanning* wracający z *Stambułu* przybył do *Paryża* i zabawiwszy krótko, odjechał do *Londynu*. — *Xrę Brunświchi* protestował się przeciw oświadczeniu Ministra Francuzkiego aby opuścił *Paryż* i *Francję*. — Arabowie nienapadli na Francuzów w kraju *Algierskim*, bo ich dowódca spadł z konia, co wszystkich zatrwożyło iako zła wróżba. — *Xiężna Angulem* d. 15 b. m. miała przybyć z *Anglii* do *Rotterdamu* (w *Holandji*). — Rząd *Holenderski* został uwiadomiony że w *Antwerpii* wszyscy Officerowie inżynierji są Francuzi. — Król *Belgicki* ułaskawił wszystkich *Dezertorów* swego wojska.

W jednym małym miasteczku *Westfalji*, *Agaus*, 40 ubogich rodzin trudnią się przedzieniem lnu. Tameczny komitet opatrywania ubogich przedsięwziawszy dać korzystniejsze zatrudnienie pozbawionym innego sposobu do życia, kazał porobić na miejsce zwyczajnych pojedynczych prząslic, kołowrotki o 2ch szpulkach i rozdał je biedniejszym. Odtąd dzieci 10cioletnie i starsze, których przedtem całem zatrudnieniem było włożenie się po ulicy i żebrania, z radością ięli się tej roboty i trzeba widzieć ich uniesienie, kiedy w nagrodę za pilność i dobrą robotę otrzymują taki kołowrotek. Mało gdzie znane są dotąd te pożyteczne machinki. W *Szlązku* tylko i w *Węgrzech* tak są rozpólite i powszechne, że nawet pastusi pędząc trzodę w pole, niosą je z sobą i gdziekolwiek zatrzymują się, przedzą. Przedzenie na nich wykonywa się obiema rękami, po kilkotygodniowej nauce każde dziecko do tego się wprawi, a korzyść wielka, bo przedzą we dwie więcej. *Agaus*, od czasu wprowadzenia tych kołowroteków, nie widzi już u siebie ubogich.

— W *Rzymie* i całym państwie *Papieżkiem* mają być zakazanemi wszystkie gazety zagraniczne, wyjąwszy wychodzącej z godłem *Głos prawdy*. — W *Paryżu* zakazano w pierwszym teatrze przedstawiać traidją *Templarjuszę*, z powodu że do niej wchodzi Król *Filip piętkny*, a przeto mogłaby Publiczność czynić przystosowania do terażniejszego Króla *Filipa*. — W *Irlandji* nowego rodzaju wszczęły się niespokojności; wyrobnicy wiejscy w czasie terażniejszych żniw, niechcą chociażby za podwójną i potrojną zapłatę pracować dla tych dziedziców i dzierżawców, którzy nieopierali się projektowi skasowania dziesięcin; w wielu włościach z tego powodu nieodbyło się żniwo, a nawet popełniane są zbrodnie; gdyż do jednego z dzierżawców weszli zamaskowani ludzie, kazali mu ukłknąć i strzelili do niego! — *Don Pedro* na utrzymanie swego wojska i floty, potrzebuje miesięcznie 2 miljony złp.

Wyjątki z listów donoszących o chorobie i zgonie *Xcía Rejchstadtzkiego*. „Oziębłość jego na widok zbliżającej się śmierci, upor z jakim odrzuca lekarstwa, dowodzą iakiem okiem uważał przyszłość która mu zrazu była przeznaczoną. „Mój nagrobek, mawiał, będzie krótki: *Tu leży syn Napoleona Wielkiego. Urodził się Królem Rzymskim, umarł Pułkownikiem Austrjackim*. Wzrok jego ciągle jest wlepiony w portret *ojca*, o którym niemówi inaczej, iak z najwyższem uniesieniem. Powiadają, iż wziął po *ojcu* niezłomną potęgę woli i napiętność wojny. Tyle krąży sprzecznych wieści o przyczynie choroby *Xcía Rejchstadt*, że niewiadomo czemu wierzyć. Najpodobniejszą do prawdy jest, że we krwi ma te same humory co i *ojciec*, i że te humory, które chwilę były na wierzchu wyszły, powróciły potem do wnętrza i spadły na płuca a nade wszystko na gardło. Lekarze zgodnie mówią, iż sam się

zabił, nietylko uporem w niebraniu lekarstw, lecz nadto jeszcze zręcznem tajemniem przed nimi symptomatów choroby. Jeden z nich, w nadziei ożywienia jego sił moralnych, rzekł mu iednego razu z niemiecką przesadą; *Mości Xiążę! Stońcem się urodziłeś; teraz jesteś tylko planetą; lecz możesz zostać kometą;* zbliża się wielkie przesilenie polityczne; aże-liż nie widzisz iak świetny może ci zgotować zawód? Pozwól mi umrzeć spokojnie, odpowiedział, o nic więcej nie proszę. Matka, od przyjazdu, na krok go nie odeszła; w chwili kiedy konał, stała przy łóżku. Potem dostała konwulsyjnego drżenia. Ona też, iak mówią, mocno cierpi na piersi. Ze wszystkich hołdów które są dziś oddaia najpochlebniejszym dla niego są tzy wszystkich Wiedeńczyków; gdyż idą wprost z serca i są razem hołdem pamięci dla jego ojca. Nie iedna wysoka nadzieia spoczywała na tej młodej głowie.“

W *Paryżu* już wyszło z druku opisanie życia *Xcía Rejchszladzkiego*, to dzieło zaczęte od kilku miesięcy przez nader biegłego pisarza, przedstawia bardzo zajmujące i czułe obrazy. — *Komedja* Francuzka otrzymała teraz nową *Dramę* w 5 aktach wierszem *Jana Wiktora Hugo*, Ci co ją czytali przewidują wielkie powodzenie tego dzieła, którego tytuł jest, *Król się bawi*. — Używają teraz *Damy* stolików do robot, w kształcie owalnym z każdej strony iest sznflada przy której zamieszczone są woreczki do włóczek, nici it. p. Do teatru lub na koncerta *Damy* ubierają teraz głowy, kwiatami, zwanami *stokrocie*, lecz nie robionemi, ale naturalnemi. Noszą teraz loki bardzo długie, któremi i czoło zupełnie się okrywa. *Kapelusze bibis* ciągle są w modzie, niektóre z tych có przygotownia modniarki na zimę, prawie wszystkie są ozdobione zma płórami, zwanemi *puszki*, ułożonemi w kształcie litery V. garniru-

ią wiele kapotek podwójnie lub potrójnie. *Haftaia* *Suknie* muslinowe lub organdinowe, włóczką kaszemirową, do tego rodzaju haftu najwięcej używają się kolory żółty i lila. Do *Szlafroczków* muslinowych podszytych grodenaplem kolorowym bardzo rzuciły się *Damy*, robią ie rozmaitych kształtów, najdogodniejsze są te, których kołnierze odejmują się dowoli, gdyż tym sposobem można mieć szlafroczek i suknią strojną. *Staniki* obszywają blondyną nie szeroką i więcej płaską niżeli marszczoną. *Paruszkki* powinny być bardzo *skromne*, bez żadnych ozdób. *Kamaszki* i *bóćiki* nie wychodzą z mody. *Przedaią* teraz po wszystkich magazynach mód *Koszule* męzkie, z perkaliku lub płócienk w paski lub kratki kolorowe, ta moda wcale nie iest ładna, noszą takie koszule *fularowe*, lecz to wszystko nie do ubrania ale na negliż. W *kroiu* *fraków* i *surdutów* nic dotąd niezaszło nowego. *Kamizelki* najwięcej noszą *zapinane* na piersiach i *hałstuchi* czarne.

Myśli. — *Umiejętność* iest iak *Merkurjusz*, szkodliwą w rękę nieutrędnego człowieka, użyteczną w rękę tego, który się z nią obejść potrafi. — *Bardzo* korzystniej iest poprawić się w wadach, iak nie mieć żadnych. *Oset* palony na polach, czyni płodniejszą ziemię. — *Sylen*, karmiciel *Bachus*a, iedził na osła a na głowie rogi nosił, podwójna przestroga dla *piaków*. — *Osłowiek* zawsze wanieć się może nad tego od którego doznacie zniewagi, a to przebaczaiać mu. — *Próżność* ma zawsze styczność z głupstwem. — *Złośliwi* ludzie podobni są do starych szkap które tyle tylko mają siły, ile im do wirzganja wystarcza.

S Z A R A D A :

Ście z 4tem zwierzątko, pierwsze w alfabecie;
Pównichs się z rozpacz skrył w drugie i ście
Gdyby cie wszystko kiedyś spotkało ze strony
Fortuny, przyjaciela, Kochanki lub żony.

(Zeszła Szarada Oporto.)

Podaje się do Publicznej wiadomości iż w biurze Komisji Woiewództwa Mazowieckiego d. 28 Września r. b. ogłoszono 3 po południu niezawodnie odbywać się będzie publiczna licytacja na dostawę żywności dla chorych i służących szpitala Sgo Łazarza przez czas od dnia 1 Stycznia 1833 do końca Grudnia 1835, lub krótszy, jeżeli tego konkurencji żądać będą. Wadjum oznaczone jest na zł: 5,000, w gotowiznie lub listach Zastawnych, ceną za dzienne żywienie przeznaczoną jest jako to: Od jednego chorego groszy 16, od jednego służącego złotych jeden. Reszta warunków przejrzaną być może w biurze Komisji Woiewódzkiej.

W biurze Komisji Woiewództwa Mazowieckiego odbywać się będzie publiczna licytacja w dniu 2 Października r. b. o godzinie 3 po południu na sprzedaż zabudowań Szpitala Sgo Łazarza własnych, w których poprzednio Szpital ten przy ulicy Mostowej mieścił się, licytacja rozpocznie się już nie od summy zł: 92,840 gro: 8, lecz od niższej o 1/3 część kwoty zł: 62,000. Plany sytuacyjne i warunki licytacyjne mogą być w Komisji Woiewódzkiej przejrzane.

Urząd Muniyopalny M. S. Warszawy.

Na skutek odezwy JW. Jenerała Komendanta M. S. Warszawy podaje do Publicznej wiadomości, że w Biurze Komendanta twierdzy Modlina w dniach (15) 27 (16) 28 i (17) 29 Września 1832 roku odbędzie się licytacja na dostawę 50 Pudów dobrego niestruwego Rossyjskiego Mydła i 50 Pudów Łoju Wołowego potrzebnych do smarowania Wołów, chcący się zaś podjąć tej dostawy, zgłosić się zechcą w czasie i miejscu oznaczonym. — Referendarz Stanu Vice Prezydent *Gerlicz*. — Sekretarz *T. Kowalski*.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Kosarszeńska Sal: Ob: z Podlecka, Jasiński Ob: z Gub: Podolskiej, Gąsowska Józ: Ob: i Krieger Mar: Ob: z Gub: Grodzkiej, Zlenkiewicz Kommissant z Moskwy, Gurzyński Piotr Ob: z Gaworczewa, Janasz Barbara Ob: z Warubrun, Jajowicki Sędzia N. Justan: z Płocka, Cielecki Józef Ob: z Szydłowa, Kempicki Marjan: Ob: z Brzozów, Loth Jerzy Kupiec z Wiednia, Kwilecki Jan Hra: z Jankowa, Małachowski Lud: Hra: z Białaczewa.

DONIESIENIA.

Rejent Powiatu Błonskiego. — Ogłasza, iż Dom pod Nr 5 w Ryнку Miasta Błonia z Placem, Zabudo-

waniami, Gruntów Zagonów 27, czyli potrzebni Wielki miary Chelmińskiej, tudzież Ogródki, dnia 4 Października r. b. przez publiczną Licytacją sprzedane będą. Licytacja zacznie się w szczególności każdej nieruchomości. — Błonie d: 23 Września 1832 r. — *Sadowski*.

Potrzebną jest stara BIELIZNA płócienna, cienka, czysta, tudzież SZARPIE, niemięcej KAPUŚTA głowiasta do kwaszenia zdatna, w znacznej ilości lub ośściowo; życzący takowe zbyć; udać się raczy pod Nr 1319 i 20 przy ulicy Nowy Świat w domu Towarzystwa Przyjaciół Nauk do Kancelarji Administracji dostawy potrzeb dla Szpitali Wojskowych.

Znaleziony został SOLO WEXEL na zł: 753 gr: 25, w Warszawie wystawiony; Właściciel tego, raczy się zgłosić pod Nr 48 przy ulicy Piwnej do Marjanny Hartymowiczowej.

Przybył FURMAN z Poznania, życzy sobie na powrót zabrać kilka GSOB lub PAKUNEK. Wiadomość o nim w Hotelu Lipskim przy ulicy Białoskiej u Szawajcara.

Niżej podpisany założywszy Skład SUKNA przy ulicy Krakowskiej Przedmieście w domu W. Dobrycza pod Nr 456, poleca się taskawym względem Szanownej Publiczności, rękąc za towar dobry i cenę jak najumiarkowaną. — *K: Sattler*.

Osoba posiadająca język Polski i Niemiecki, życzy sobie wejść w obowiązek PISARZA w Mieście Warszawie, który takowej potrzebował, zechce zostawić Adres w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Potrzebna jest PANNA usposobiona do roboty Stroioów i Sukien Dańskich, do Magazynu Mód przy ulicy Krakowskiej Przedmieście pod Nr 435 na dole, przyjmują się także do tegoż Magazynu PANNY chcące korzystać z nauki.

Potrzebujący KORREPETYTORA do Uczniów klas niższych, otrzyma wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Osoba ukwalifikowana na GOSPODYNIA, życzy się obowiązać na Prowincji lub też w Warszawie; informacja na placu Krasieński obok Odwachu w Kawiarni na pierwszym piętrze.

Doniesienie Loteryjne. — LOSÓW KUPNYCH do 3 Klasy 40 Loterji w każdym dniu! aż do chwili ciągnięcia w Kantorach *Blama* i *Jakubowskiego* przy ulicy Nowy Świat Nr 1319 i 20 w domu Towarzystwa Przyjaciół Nauk i w Kantorze Głównym w Pałacu Dyrekcji Jeneralnej Loterji, nabyć można.

Pod Nr 463 przy ulicy Senatorskiej na 1m piętrze od frontu, znajdują się do sprzedania następujące rzeczy, to jest: Fortepjan mahoniowy o 6ciu oktavach, Stoł iesionowy okrągły na 12 osób, Łóżek kilka, 2 Stołiki, Samowar mały używany, Szafa mała, Lustro małe, Ramy ze Szkłem od Kopersztychów, Komoda, i inne pomniejsze rzeczy służące do Gospodarstwa; ojebrzęd i o cenie dowiedzieć się można każdego czasu.

W Lasach Dóbr Wiązowna należących, o półtrzeci mili odległych od Pragi, sprzedają się SAŻNIE trzymające 3 łokcie wysokości i długości, a półtora szerokości, DRZEWA szczapowego Dębowego, Brzozowego, Olszowego po zł: 10, Sosnowego po zł: 8, zaś Osowego po zł: 7.

Zawiadamiam interesowaną Publiczność, iż w dniu 27 Września m. r. b. o godzinie 11 z rana przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1668, sprzedaniem zostanie przez publiczną Licytacją Ruchomości iako to: Lustro, Kanapy, Kizesła, i t. p. a to za gotowe pieniądze więcej dającymu. — *Edward Marjewski.*

SZYNKOWNIA, SKLEP i 3 STANCJE w domu narożnym w targu Nowego Miasta pod Nr 346, są do najęcia od Sgo Michata. Wiadomość u Właściciela przy ulicy Nalewki pod Nr 2255 i 6.

LANDKUCZER powracający wygodnym powozem i bryką pod rzeczy w 6 koni, życzy mieć PASSAZEROW do Berlina, Wrocławia, Brezna, i t. d. dowiedzieć się można przy ulicy Długiej Nr 556 w Hotelu Drezdeńskim.

Przeszło 500 sztuk DRZEWA Olszowego w kłodach, suchego i zdrowego, po między którymi znajdują się kilkadziesiąt sztuk Jesionów zdatnych do roboty Stolarskiej lub Stelmachskiej, życzący sobie nabyć to drzewo całą partją lub częściami; wiadomość w Sklepie Ubogich przy ulicy Krak: Przedm.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru J. Wiemanna.
— Wygrano w moim Kantorze w 2 Klasie prócz pomniejszych wygranych na Nr 7506 złp: 10,000, LOSOW KUPNYCH do 3 Klasy (odkowitzych po zł: 61 gr: 15, cwiertlowy h po zł: 15 gr: 12,) każdego czasu w Kantorze moim dostać można przy ulicy Długiej w domu Tyzlera pod Nr 590 obok Kościoła XX. Piarów. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe franko nadesłać, którym najakuratniejszą korespondencją zapewniam. —
J. Wiemann.

Za pozwoleniem Komisji Spraw Wewnętrznych

oraz Urzęda Muncypalnego M. S. Warszawy, zaprowadzono już w wielu miejscach w Warszawie czyszczenie KŁOAK ruchomych na sposób Pana Fauche. Przero podpisany zawiadamia Obywateli życzących mieć w swych Domach urządzone podobne Apparata, aby raczyły zgłosić się przy ulicy Zakroczymskiej pod 1847, do byłego Inspektora fabryk Pudretto, gdzie o cenie i innych warunkach powezmą dostateczną informacją. — *Dittwald.*

Niżej podpisany ostrzega niniejszym każdego kogo to dotyczyć może aby z Kasprem Budzyńskim do Małtaku Żony tegoż Heleny z Jarmołowiczów primo voto Jasińskiej, 2do Budzyńskiej w trakcie rozvodu z tymże Budzyńskim zostającej, a mianowicie co do domu w Mieście Mławie w Woiewództwie Płockiem położonego, z mocy i na zasadzie Plenipotencji przed Reientem Ostrowskim na dniu 12 Września r. b. przez rzeczoną Helenę Budzyńską temuż Kasprowi Budzyńskiemu udzielony, żadnych umów nie zawierali i w żadne czynności pod względem tegoż Małtaku niewchodzili, gdyż wzmiankowana Plenipotencja aktem na dniu 20 Września r. b. przed Reientem Wołowskim przez rzeczoną Budzyńską zdziałanym w zupełności odwołaną i unieważnioną została dla tego wszelkie takowe umowy byłyby nieważnemi, a zawierający je sami sobie winę przypiszą jeżeli z tego powodu na jakowe straty narażeni zostaną. — Warszawa d: 21 Września 1832 roku. — *S. Kamiński.*

Mam sposobność nabycia w Szląsku do 50 KROW pięknych; każda sztuka w miejscu kosztuje 10 Dukatów, z transportem zaś do Warszawy i z ubocznościami kosztami cena każdej Krowy będzie 12 Dukatów. Jeżeli który z PP. Obywateli życzy sobie nabyć partją tych Krów, niech się zgłosi do mnie dla bliźszego porozumienia się. — Marymont dnia 18 Września 1832 r. — *Platt* Dyrektor Instytutu: Agronomi.



Dom pod Nr 655 jest z wolnej ręki do sprzedania; życzący zaś go nabyć, może się dowiedzieć o warunkach sprzedaży, u Właściciela mieszkającego w tymże domu przy ulicy Leszno.

Uprasza się W. Maksymiljana Kierskiego b. Majora Wojsk Polskich, o udzielenie wiadomości najbliższej Stacji Pocztowej, przez którąby mógł dojść ręk jego List. Adres Poczta na koszt odbierającego w Warszawie. —
Xa: Zotoski.

NIEMKA w średnim wieku, obeznana z zarządze-

nieniem gospodarstwa, oraz dozorem dzieci, opatrzoną w najlepsze świadectwa, życzy sobie wejść w obowiązki. Potrzebując takowej raczy się zgłosić do Kantoru W. Frenkla Bankiera przy ulicy Białej.

Do Handlu Wojciecha Kubarskiego przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 454 nadszedł świeży transport TOWAROW z Rosji iako to: Grzebieni rogowych i szylkretowych Damskich gustownych, sprzedają na tuziny i sztuki za bardzo niską cenę; przytem różne towary: Herbaty Chińska, Szwiece Woskowe, Buljon, i inne towary po cenie umiarkowanej.

Urząd Muncy palny M. S. Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, że następujące Bilety Zastawne lombardowe iako to: Nr 4871 na 30. Nr 580 na zł: 30. Nr 2107 na zł: 300. Nr 1111 na zł: 50. Nr 5811 na zł: 160. Nr 8065 na zł: 48. Nr 801 na zł: 180. Nr 3255 na zł: 30. Nr 6969 na zł: 20. Nr 6970 na zł: 20. Nr 3207 na zł: 270. Nr 5435 na zł: 90. Nr 501 na zł: 500. Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdować by się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdalej do dnia 19 Miesiąca przyszłego, roku bie: do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu Miasta Stołecznego Warszawę posiedzenia swe odbywającej zgłosił się i prawo posiadania takowych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące, tym iedynie osobom za opłaceniem przypadających należności wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — Warszawa d. 3 Września 1832 r. — Referendarz Stanu Prezydent J. Łaszczynski. — Sekretarz Jenerałny G. Jachłkowski.

Sto kilkadziesiąt sztuk Merynosów Macior i młode. Dzieży jest do sprzedania w Szwarzocinie, mila od Miasta Sochaczewa, między Sochaczewem a Łowiczem. Wiadomość na miejscu.

Ktoby miał do sprzedania 2 lub 3 MAGLE nowe na dragu, dobrze zrobione, niech się uda na ulicę Elektoralną Nr 792 w dziedzińcu gdzie stoi Magiel; oraz potrzeba BALI dębowych suchych, po 6 łokci długości trzymających.

Były główny LEKARZ Górnictwa Kraiowego ma honor poświęcić Publiczności donieść, że swoje mieszkanie z Kiele, przeniosł do Wsi Siedlik w Powiat Pilicki. — Jan Lipawski Doktor.

Od d. 1 Października r. b. wychodzić tu będzie nowa Gazeta Niemiecka pod tytułem: *Der Warschauer Correspondent*, która wydawana będzie 2 razy w tygodniu, to jest w Południaku i Czwartki w południe. Pismo to głównie poświęcone towarzyskim interessom naszego kraiu, wczesniej umieszczać będzie w wiernym przekładzie wszelkie postanowienia Rządu, równie iak wszelkie ściągające się do Polski, powszechnie użyteczne wiadomości. Wszakże pismo to niewyłącza z swego okresu także najgodniejszych uwagi wiadomości zagranicznych. Bank Polski zapewnił pismu temu swą przychylność i pomoc; toż samo kilka znakomitych domów handlowych w stolicy i po województwach, chętnie przystąpiło do tego przedsięwzięcia. Redakcja spodziewa się więc, że pismo to odpowie swojemu celowi i silnie przyczynić się będzie do publicznego dobra Polski. Gazeta ta wydawana będzie na dobrym białym papierze w całych arkuszach. Prenumerata miesięczna w stolicy wynosi złp. 3, i przyjmowana będzie: 1) w Biorze informacyjnym; 2) w składzie P. Kunkel przy ulicy Wierzbowej na przeciw nowego Teatru; 3) w sklepie P. Schmidt w środku ulicy Elektoralnej; 4) w sklepie P. Puntnera na przeciwko kościoła Sgo Krzyża; 5) w sklepie P. Ring w środku Nowego świata; 6) w sklepie P. Moritz przy ulicy Mostowej; 7) w sklepie P. Kelichen przy ulicy Długiej. Na prowincji wszystkie urzędy i stacje pocztowe przyjmować będą prenumeratę.

Vom 1. October d. J. wird hier eine neue deutsche Zeitung: *Der Warschauer Correspondent* wöchentlich zweymal, am Montag und Donnerstag Mittag erscheinen. Zunächst ist dieses Blatt dem gesellschaftlichen Interesse unsers Landes gewidmet, und wird deswegen alle Regierungsverordnungen in treuen Uebersetzungen, wie alle auf Polen Bezug habende

gemeinnützliche Mittheilungen möglichst schnell verbreiten. Doch schliesst dadurch die Zeitung die merkwürdigsten Nachrichten des Auslandes keineswegs aus ihrem Kreise aus. Die K. Bank hat diesem Blatt ihre gütige Theilnahme und mehrere ausgezeichnete Handelshäuser hier, wie in den Wojewodschaften, haben sich diesem Unternehmen gleichfalls aufs bereitwilligste angeschlossen; so dass sich die Redaction der freudigen Hoffnung hingiebt, dass diese Zeitung ihrem Zweck, für dass öffentliche Wohl Polens kräftig mitzuwirken, gewiss erreichen wird. Die Zeitung wird in folio auf gutem weissen Papier gedruckt. Die monatliche Pränumeration für dieselbe beträgt im Orte 3 Gulden poln. und wird hier: 1) im Informations-Bureau; 2) im Gewölbe des Hrn Kunkel, Strasse Wierzbowa, gegenüber dem neuen Theater; 3) bei Hrn Schmidt in der Mitte der Elektoral-Strasse; 4) bei Hrn Punter gegenüber der Heiligen Kreuz Kirche; 5) bei Hrn Ring, in der Mitte der neuen Welt; 6) bei Hrn Ciechanowski auf Podwal; 7) bei Hrn Moritz Strasse Mostowa; 8) bei Hrn Koelichen in der langen Strasse angenommen. Die Auswärtigen können auf allen Postämtern und Poststationen pränumeriren. Warschau den 20 September 1832. Die Redaction des Warschauer Correspondenten.

Ludwik Lero (Lerand) Właściciel przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1754 blisko Rogatek Mokotowskich, ma zaszczytawiadomić osoby potrzebujące DRZEWA OWOCOWYCH i wszelkich KRZEWOW do Ogrodów Angielskich, że w jego Ogrzędzie takowych nabyć mogą za ceny umiarkowane.



Pies cały pstrokaty, z gatunku Duńskich, zginął w dniu 19 m. b. Łaskawy znalazca raczy go oddać pod Nr 393 Lit: A. przy ulicy Krakowskie Przedmieście do Rządcy domu; a oprócz wdzięczności odbierze nagrodę jaką zażąda. Wczoraj w Saskim Ogrzędzie zginął PIESEK mały, biały, Szpicke, nazywający się SZARMANCIO.

Kto go odda do domu Nr 404 na przeciw Sgo Krzyża na 1 piętro, otrzyma dobrą nagrodę.

SUCZKA mała z popielatemi i białemi łatkami, oberżniętymi uszami, szczenna, zginęła. Łaskawy znalazca raczy ją zwrócić pod Nr 306 w Rynku Nowego Miasta na 1 piętro do Doktora, za co dostanie nagrody zł: 10:

DONIESIENIA z BIORA INFORMACYJNEGO.

PANNY posiadające początki lub też dokładnie roboty Damskie, otrzymać mogą miejsce w Magazynie Mód, bliższa wiadomość w Biórze Informa.

Potrzebny jest zdalny PTASZNIK STRZELEC. Do nabycia z wolnej ręki za 200,000 złp: 2 WSIE dogodne i zagospodarowane, i części inwentarzy i sprzętów rolniczych, na których żaden dług hipoteczny nie ciąży, położone w Województwie Płockiem pół mili od Wisły, 5 od Warszawy, miła od Zakrocymia odległe; bliższa wiadomość w Biórze Informacyjnem.

DONIESIENIA z BIORA ZLECEN, PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: G.

Na Dom nowo murujący się, potrzeba jest Złotych 6000 do 10,000. Dalsza wiadomość w Biórze Karól Schwanbek przy ulicy Podwale Nr 505 zamieszkały, wzywa każdego kto u niego ma jakie bądź rzeczy ZASTAWNE lub iest mu WINIEN, aby się najpóźniej do d: 15 Października r. b. uisoił, po upłynionym bowiem terminie żadnej pretensji nie przyjmuje, a z dłużnikami według prawa postąpi.

Kilka tysięcy sztuk TOPOLI tak Włoskiej jak Amerykańskiej, pięknie wszkole wyrosłych, są razem lub cząstkowo za poniższą cenę do przedania; dowiedzieć się można przy ulicy Przejazd Nr 646 u Stróża Jana.

Kawaler. Urzędnik niższy, mający Lokal wygodny, trzymający Kucharke i Chłopca do usług, życzy sobie godnego TOWARZYSZA, którego przyjąć gotów ze stancją, stołem, praniem i usługą, za najpomniejszą cenę, miesięcznie lub kwartalnie. Wiadomość dalsza w Biórze Złecen.

Dzisiaj ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 14.
TEATR NARODOWY. Jutro Malarz i Słusarz. Po pierwszym Akcie JP. Józef Saran (Schramm) Uczeń Konserwatorjum Fragskiego grać będzie na Skrzypcach Poloneza przy towarzyszeniu Fortepjanu. Zakończy na żądanie Gałopada Kamieczna.